

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lutego 2019 r.,  
sprawy M. W.  
skazanego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt VI Ka (...)  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.  
z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L., Kancelaria Adwokacka w W ., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa zł, osiemdziesiąt gr)w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r., IV K (...), uznał M. W. za winnego tego, że w dniu 4 listopada 2013 r. w W., około godz. 19:45, w kiosku „(...)” położonym przy ulicy S., działając wspólnie i w porozumieniu z N., dokonał rozboju na osobie M.S. w ten sposób, że używając przemocy wobec pokrzywdzonej w postaci bicia i kopania jej po całym ciele oraz poprzez wywrócenie

pokrzywdzonej, blokowanie jej możliwości poruszania się oraz zakrycia rękami ust dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torebki damskiej koloru oliwkowego z zawartością dowodu osobistego, telefonu komórkowego, kart bankomatowych, a także rzeczy ruchomych znajdujących się w tym kiosku w postaci pieniędzy w kwocie ok. 1700 zł, biletów autobusowych ZTM, papierosów o łącznej wartości strat nie mniejszej niż 3000 zł, czym działał na szkodę M. S. oraz spółki „(...)” S.A. z siedzibą w W., przy czym M. W. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę 6 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r., VI Ka (...) Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, żądających uniewinnienia oskarżonego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

„1) art. 433 § 2 k.p.k. i aft. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rozważenia części zarzutów wskazanych w apelacjach: z dnia 4 lipca 2017 r. (apelacja osobista skazanego) oraz z dnia 2 sierpnia 2017 r. (apelacja obrońcy), oraz jedynie iluzoryczne i pobieżne odniesienie się do jednego z nich - podczas gdy ustawodawca nałożył na sąd II - ej instancji obowiązek rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym oraz wskazania w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się podczas jego wydawania oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne - przejawiające się w tym, że sąd II - ej instancji:

a) całkowicie pominął przy rozważaniach na gruncie zarzutu naruszenia art. 442 § 3 k.p.k. sformułowanego w apelacji obrońcy skazanego z dnia 2 sierpnia 2017 r. fakt, iż Sąd Rejonowy w W. w sprawie IV K (...) zaniechał realizacji wskazań sądu odwoławczego w zakresie konieczności ustalenia, czy na liście rzeczy skradzionych z kiosku „(...)” przy ul. S. znajdowały się produkty kosmetyczne, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia z uwagi na fakt, iż przedmiotowa lista nie zawiera w/w produktów, co czyni depozycje świadka A. K., wbrew stanowisku sądu I - ej instancji, niewiarygodnymi;

- b) całkowicie pominął rozważenie zarzutu naruszenia art. 384 § 1 k.p.k. sformułowanego opisowo w apelacji skazanego z dnia 2 sierpnia 2017 r., polegającego na tym, iż Sąd Rejonowy w W. w sprawie IV K (...), na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2016 r. pod obecność na Sali sądowej świadków wezwanych na przedmiotowy termin rozprawy, wydał, ogłosił i uzasadnił postanowienie o zakresie oskarżycielowi publicznemu terminu do przedstawienia dowodów wskazanych w wytycznych sądu odwoławczego, *de facto* wskazując im tym samym luki w materiale dowodowym sprawy, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, szczególnie z uwagi na fakt, iż na złożonych następnie zeznaniach świadka M.P. swoje rozstrzygnięcia opierały sądy obu instancji, podczas gdy w następstwie w/w naruszenia art. 384 § 1 k.p.k. świadek ta mogła dokładnie przygotować się do składania zeznań na odroczonym terminie rozprawy, w tym zapoznania się z modelami okazywanych jej w dalszym toku postępowania skuterów;
- c) całkowicie pominął rozważenie zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. sformułowanego opisowo w apelacji skazanego z dnia 2 sierpnia 2017 r. w zakresie faktu, iż zarówno pokrzywdzona M. S., jak i żaden naoczny świadek zdarzenia z dnia 4 listopada 2013 r. nie rozpoznali torby podróżnej, którą podczas zarzucanego skazanym rozboju mieli się oni posługiwać, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem brak rozważenia przedmiotowego zarzutu nie przeszkodziło sądowi odwoławczemu podzielić ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w W.;
- d) nierzetelnie rozważył zarzut naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. sformułowany opisowo w apelacji skazanego z dnia 2 sierpnia 2017 r. w zakresie, w jakim podnosił on, iż nagła zmiana depozycji świadka M. P. i rozpoznanie skazanych wynikać może z faktu, iż ówczesny oskarżyciel posiłkowy R. S., na rozprawie poprzedzającej przesłuchanie świadka M. P. zrobił skazanym zdjęcie stwierdzając, iż „nie można także zgodzić się z wywodami apelacji jakoby świadek rozpoznała oskarżonych dopiero po tym jak zobaczyła ich twarze w sądzie i po zrobieniu im zdjęcia telefonem. Okoliczność taka nie znalazła żadnego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, ani w aktach sprawy”, podczas gdy z akt sprawy niniejszej jednoznacznie wynika, iż: w ramach depozycji składanych w dniu 8 listopada

2013 r. (k. 110 - 111) świadek ta była pewna, że nie widziała twarzy sprawców i nie była w stanie ich rozpoznać; w dniu 8 lipca 2014 r. ówczesny oskarżyciel posiłkowy R. S. zrobił skazanym zdjęcia (k. 949); na rozprawie w dniu 15 września 2014 r. świadek M. P. była już pewna, iż w dniu 4 listopada 2013 r. widziała oskarżonych dokonujących rozboju, przy czym skazanego M. W. rozpoznała po długim spiczastym nosie (k. 992), żeby następnie zapytana, czy R. S. pokazywał jej zdjęcia skazanych (k. 992 *in fine*) stwierdzić, iż „ja na sto procent nie jestem pewna czy to oskarżeni byli na miejscu zdarzenia (...) ja cofam swoje zeznania w dniu dzisiejszym” (k. 993), co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia z uwagi na fakt, iż depozycje świadek M. P. stanowiły jedno z głównych źródeł w oparciu o które sądy obu instancji ustalały stan faktyczny w sprawie, a co więcej, w oparciu o nie uwiarygodniane były zeznania złożone w niniejszym postępowaniu przez pokrzywdzoną M.S. i świadka A.K.;

- 2) art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., poprzez własną, dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy w W. przy rozpoznaniu środka odwoławczego, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz automatyczną i bezkrytyczną aprobatę oceny dokonanej przez sąd I - szej instancji, wyrażającą się w wadliwej ocenie zeznań świadka M. P., zeznań pokrzywdzonej M. S. oraz świadka A. K., przejawiającą się w:
- a) bezpodstawnym uznaniu depozycji świadka M. P. za wiarygodne, podczas gdy te pozostają niespójne z pozostałym materiałem dowodowym, nielogiczne, wewnętrznie sprzeczne, obarczone podejrzeniem zasugerowania przez sąd I - ej instancji w zakresie wskazanym w zarzucie 1) b), a przede wszystkim całkowicie zdyskredytowane w świetle okoliczności przesłuchania na rozprawie z dnia 15 września 2014 r., a w szczególności wobec uzasadnionego podejrzenia braku uczciwości świadka i uprzedniego zapoznawania się z wizerunkami skazanych;
  - b) bezpodstawnym uznaniu depozycji pokrzywdzonej M.S. za wiarygodne, podczas gdy te pozostają niespójne z pozostałym materiałem dowodowym, albowiem w świetle podważenia wiarygodności depozycji świadka M. P. nie znajdują oparcia w materiale dowodowym sprawy, wewnętrznie sprzeczne w zakresie kwestii

rozpoznania sprawcy w skazanym N. S., a co więcej w ogóle nie wynika z nich żeby świadek ta rozpoznała jako sprawcę M. W.;

- c) bezpodstawnym uznaniu depozycji świadka M. K. za wiarygodne, podczas gdy te pozostają wewnątrznie sprzeczne, niekonsekwentne i zmienne w zależności od etapu postępowania oraz niespójne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie świetle podważenia wiarygodności depozycji świadka M. P., czy chociażby, jak w zakresie braku rozpoznania torby podróżnej świadka, która rzekomo wykorzystana miała być przy rozboju, przez żadnego ze świadków lub pokrzywdzoną.

Powyższe oznacza, iż skutek naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. przy wydawaniu orzeczenia przez sąd I - szej instancji, jako pominięty przez Sąd Okręgowy w W. (sąd II - iej instancji), przeniknął do rozstrzygnięcia sądu odwoławczego rzutując na jego wynik, co skutkuje ciężkim naruszeniem przepisów postępowania w obu instancjach i czyni zasadnym tak wniosek o uchylenie wyroku z dnia 31.05.2017 r., jak i wyroku z dnia 30.05.2018 r.”

Skarżący się wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej upoważnia do skrótowego odniesienia się do jej zarzutów (art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k.).

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę miał w polu uwagi wszystkie dowody, które oceniane łącznie, to jest we wzajemnym powiązaniu, potwierdzały udział M. W. w przypisanym mu czynie. Sąd ten wykonał również wszystkie wskazania Sądu odwoławczego, w tym uzupełnił materiał o wykaz przedmiotów skradzionych z kiosku, na którym znalazły się również kosmetyki. W skład zespołu dowodów bezpośrednio lub pośrednio obciążających oskarżonych wchodziły zeznania pokrzywdzonej M. S., M. P., w tym dotyczące skutera, zeznania A. K. i S. S., zeznania M. R. i wyniki przeszukania mieszkania zajmowanego przez oskarżonych.

Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy, a następnie Sąd Okręgowy, poddały szczegółowej ocenie kluczowe zeznania, to jest M. S., M. P. i A. K. Zarzuty podniesione w kasacji, zmierzające do podważenia wiarygodności i znaczenia tych osobowych źródeł i środków dowodowych nie zawierają argumentów, które mogły zdeprecjonować ocenę Sądów obu instancji. Wśród zarzutów są: nie mające znaczenia (pkt 1a i c), mające charakter spekulacji (pkt 1b) albo będące polemiką z oceną dowodów dokonaną przez Sądy (pkt 2a – c), a więc przedstawiające własną, odmienną ocenę dowodów, na poparcie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k.

Nie jest celem postępowania kasacyjnego dokonanie kolejny raz oceny dowodów, kwestionowanych w kasacji. Nie wykazała ona, do czego jedynie była uprawniona, aby Sąd Okręgowy naruszył dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a przy tym – art. 7 k.p.k. i 4 k.p.k. Nie jest też zadaniem Sądu kasacyjnego powtarzać argumenty przywołane przez Sądy obu instancji. Wystarczy odesłać do uzasadnień wyroków i trafnych uwag odpowiedzi prokuratora na kasację, w której wyeksponowano najważniejsze argumenty Sądów, świadczące o zasadności oparcia się na dowodach wskazujących na sprawstwo oskarżonego.

Z przytoczonych powodów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.